

PODSUMOWANIE ODPOWIEDZI ZESPOŁÓW SYNODALNYCH

NA MATERIAŁY KOMISJI DS. WIERNYCH ŚWIECKICH

czerwiec 2018 roku

1. Komisja ds. wiernych świeckich otrzymała, za pośrednictwem Sekretariatu synodu, 186 protokołów zebrań parafialnych zespołów synodalnych (84,5% parafii) oraz protokoły zebrań zespołów synodalnych Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” i Ruchu Szensztackiego.
2. Materiały dotyczące tożsamości i powołania wiernych świeckich w Kościele składały się z części liturgicznej (Msza święta z dobranymi do tematyki formularzem i liturgią słowa oraz myślami do homilii) i części roboczej, która miała formę dzielenia się słowem przez uczestników zebrań.
3. Z wypowiedzi członków zespołów – chodzi głównie o odpowiedzi na pytania: „Co było dla Ciebie ważne? Co zabierasz ze sobą?” – widać jak spotkania synodalne wpływają na nich i na samo funkcjonowanie zespołów synodalnych. Oto różne owoce czy też aspekty tego oddziaływania:
 - bycie potrzebnym w parafii,
 - bycie wyróżnionym i dumnym z pracy w zespole,
 - dowartościowanie,
 - Eucharystia (wartość celebrowania jej na spotkaniu),
 - modlitwa za Kościół,
 - odkrywanie służebnej roli wobec parafii, w Kościele,
 - odkrywanie Kościoła przez małą wspólnotę,
 - pewność siebie,
 - poczucie misji, mimo że nie jest się osobą duchowną,
 - poczucie wspólnoty,
 - poczucie działania Ducha Świętego,
 - poczucie bycia wysłuchanym,
 - poczucie efektywności spędzania czasu w gronie osób zainteresowanych rozwojem parafii,
 - możliwość pomocy w każdej sytuacji,
 - możliwość pracy w zespole synodalnym,
 - spełnienie siebie,
 - większa motywacja do działania,
 - większa odwaga w głoszeniu Ewangelii,
 - większy optymizm,
 - wsparcie, wzmocnienie, dodanie siły,
 - współpraca, a nie rywalizacja,
 - wzbogacenie wiedzy,
 - wymiana zdań, usłyszenie innych punktów widzenia,
 - zapal do modlitwy,
 - zapal do ewangelizacji w odpowiedzialności za innych,
 - zbliżenie do siebie w rodzinnej atmosferze,
 - zwiększenie poczucia sprawczości w Kościele i w swoim środowisku.

4. W bardzo dużej części protokołów ważne było dla wiernych, że formuła spotkania umieszczona jest w kontekście Eucharystii, dzielenia się słowem Bożym i modlitwy. Określana była ona przez nich m.in. takimi słowami jak: „Wspólnota słowa i dialogu”; „Dzisiejsze spotkanie jest dla mnie uobecnieniem wspólnoty”; „Otworzenie się na głos Ducha Świętego i danie świadectwa wiary”; „Zaczynamy otwierać się wspólnie na słowo Boże”; „Dla mnie było to pierwsze spotkanie synodalne, podczas którego poczułem, że jesteśmy prawdziwą wspólnotą”; „Bardzo ważną rzeczą jest rozpoczęcie spotkania synodalnego Mszą świętą”.
5. Cenna jest dla wiernych także luźna forma dzielenia i wspólnota z kapłanami. Tu należy się podziękowanie księżom, bo zdecydowana większość z nich wykazała się wielkim zaangażowaniem i przygotowaniem do spotkania. W protokołach są także ślady osobistych wypowiedzi księży i sióstr zakonnych, którzy nie tylko organizowali spotkania, głosili homilie i konferencje, ale dzielili się także swoją wiarą i doświadczeniem powołania.
6. Temat tożsamości laikatu tylko w kilku parafiach wydał się początkowo trudny. Widać jednak, że z pomocą księży możliwe było bardzo głębokie przeżycie i przyjęcie tych treści przez wiernych. Dla niektórych było to pierwsze w życiu zetknięcie się z tematyką tożsamości laikatu. Z protokołów bije jednak wielka radość i zdumienie swoim powołaniem, którego wiele osób głębiej nie analizowało – ewentualnie jedynie w wymiarze „Co mogę zrobić?”, a nie „Kim jestem?”. Ilustrują to np. takie wypowiedzi: „Ja i Kościół – jedno”; „Ja drogą do wspólnoty przez świadectwo”; „Odnalazłem się w trzech wymiarach (kapłański, prorocki i królewski)”; „Jestem w Kościele ważna, pomimo że nie jestem księdzem”; „Sakrament chrztu zobowiązuje”; „Skoro przyjąłem Ewangelię, to muszę głosić ją innym”; „W Kościele nie będę bezrobotny, bo mam powierzone zadanie”.
7. Spotkania synodalne na pewno budują w parafiach atmosferę gorliwości. Widać to wyraźnie zwłaszcza w małych miejscowościach. Tematyka misji i tożsamości świeckich wyzwoliła wiele działań i deklaracji. Członkowie zespołów spotykają się także nieformalnie, towarzysko, aby umacniać poczucie wspólnoty i dalej dzielić się ważnymi dla nich sprawami. Pojawiły się deklaracje nowego zaangażowania czy wprost tworzenia zespołów ewangelizacyjnych. W dwóch parafiach przeprowadzono swoiste lokalne badanie kondycji Kościoła przez ankiety: szkolną i parafialną.
8. W kontekście tożsamości laikatu bardzo mocno wybrzmiały następujące postulaty:
 - **potrzeba formacji stałej** czy też, jak to niektórzy nazwali, „ewangelizacji długofalowej”, zwłaszcza przez jakąś formę **katechezy dla dorosłych**; ważna uwaga: wiernym zależy, aby ta forma była oparta na słowie Bożym i dawała możliwość nie tylko słuchania, ale i dzielenia, tak jak na spotkaniach synodalnych;
 - potrzeba umacniania i zakładania **grup parafialnych** („grupa szkoła Kościoła”);
 - pragnienie wiernych, aby dokonało się **zbliżenie pasterzy do wiernych**;
 - zaspokojenie **głodu dobrego kaznodziejstwa**;
 - **pragnienie zrozumienia Biblii i doktryny Kościoła**.
9. Wierni wskazują na potrzebę angażowania w życie Kościoła osób oddalonych od niego lub nieuaktywnionych, nawet przez bardzo małe zaangażowania. Wielu liderów niepotrzebnie bierze wszystko na siebie. Powinni się dzielić odpowiedzialnością. Podobnie z formami ewangelizacji. Muszą być one stopniowalne, np. nie każdy zdecyduje się od razu na kilkanaście spotkań kursu Alfa, ale można go doprowadzić do takiej decyzji stopniowo, oswajając innymi, bardziej otwartymi propozycjami.